

Sygn. akt I C 268/19

Dnia 4 sierpnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Piotr Szymankiewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2020 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K. (1)

przeciwko M. S. (1)

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej – (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę zadośćuczynienia

I. Zasądza od pozwanej M. S. (1) na rzecz powoda P. K. (1) kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 9.06.2014 r. do dnia 31.12.2016 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2017 r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałym zakresie powództwo oddała.

III. Zasądza od pozwanej M. S. (1) na rzecz powoda P. K. (1) kwotę 1.440 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

IV. Przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu na rzecz adwokata P. B. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w T. kwotę 8.856 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

V. Oddała wniosek interwenienta ubocznego o zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

VI. Nie obciąża stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sędzia Piotr Szymankiewicz

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 9 czerwca 2014 r. powód P. K. (1) wystąpił o zasądzenie od pozwanego E. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Produkcyjno – Handlowo – Usługowy (...) z siedzibą w K. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i to wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że jako pracownik P.P.H.U (...) spółki jawnej z siedzibą w D. został poproszony przez pracowników firmy ślusarskiej pozwanego E. S. do pomocy w montażu na dachu budynku produkcyjnego ram do świetlików. W trakcie ich podawania na dach obiektu doszło do porażenia prądem czterech pracowników zakładu stolarskiego wśród których był powód. W wyniku tego wypadku powód doznał obrażeń w postaci poparzeń III i IV stopnia obu dłoni i obu stóp. U powoda przeprowadzono kilka zabiegów operacyjnych wycięcia martwicy tkanek oraz

amputację piątego palca prawej stopy. Powód przeszedł także przeszczepę skóry. W ocenie powoda doznana przez niego krzywda zasługuje na zrekompensowanie kwotą zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł.

O odpowiedz na pozew złożonej 22 września 2014 r. (karta 86 akt) pozwany E. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o przyznanie (...) S.A. z siedzibą w W., z który w dniu zdarzenia miał zawarta umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz P.P.H.U. (...) spółki jawnej z siedzibą w D., jako że powód był pracownikiem tej spółki, a jego pracodawca nie wyznaczył koordynatora prac wykonywanych wspólnie przez pracowników dwóch podmiotów, a szkoda została wyrządzona przez instalacje elektryczne stanowiące część tego przedsiębiorstwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wywodził, że szkoda nie została wyrządzona przez pracę żadnych maszyn pozwanego, ani ich oddziaływanie i nie sposób przyjąć, by podstawą odpowiedzialności pozwanego był ruch przedsiębiorstwa. Do porażenie powoda prądem elektrycznym doszło w wyniku zahaczenia metalowej konstrukcji o przewody elektryczne należące do P.P.H.U. (...), dlatego to ten podmiot jest odpowiedzialny za szkodę. Nadto pozwany zarzucił, że powód przyczynił się do powstania szkody, jako że samowolnie opuścił stanowisko pracy i podjął się pomocy przy wykonaniu prac, które nie należały do jego obowiązków pracowniczych i w zakresie wykonywania których nie był przeszkolony.

W piśmie złożonym 21 października 2014 r. (karta 122 akt) (...) S.A. zgłosił swoje przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej.

W okresie od 25 lutego 2016 r. postępowanie w sprawie pozostawało zawieszona z powodu śmierci pozwanego E. S.. Postanowieniem z 22 lutego 2019 r. (karta 370 akt) postępowanie w sprawie zostało podjęte z udziałem M. S. (1) – jedynej spadkobiercy pozwanego.

Pozwana M. S. (1) w piśmie procesowym złożonym 3 lutego 2020 r. (karta 425 akt) wniosła o oddalenie powództwa w całości wywodząc, że jej mąż nie odpowiadał za powstałą szkodę na zasadzie ryzyka przewidzianej w art. 435 k.c., sama pozwana w żaden sposób nie zawniżała zdarzeniu, a przeciwko uwzględnieniu powództwa przemawia też osobista sytuacja pozwanej po śmierci męża.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 października 2009 r. pracownicy pozwanego E. S. będący właścicielem firmy ślusarskiej (...)z siedzibą w O. wykonywali na terenie zakładu (...) w D. zlecone mu przez tę firmę prace remontowo – montażowe związane z instalowaniem na dachu budynku produkcyjnego tzw. świetlików. W tym czasie powód P. K. (1) był zatrudniony na stanowisku pomocnik stolarza w zakładzie (...), zajmującym się produkcją mebli tapicerowanych, a prace wykonywał w magazynie przy załadunku mebli.

Dowód: wypis z (...) k. 11, umowa o prace k. 12, informacja o warunkach zatrudnienia k. 13, zeznania powoda P. K. (1) 00:39:47 – 01:51:14 nagrania na płycie k. 476.

Okolo godziny 8.40 do pracowników magazynu podszedł pracownik pozwanego L. G. i poprosił ich o pomoc przy przeniesieniu i podaniu na dach hali produkcyjnej szwalni kilku kratownic konstrukcji stalowej przeznaczonych na świetliki okienne. Powód wraz z M. K. i R. W. przerwali załadunek mebli i udali się do pomocy przy umieszczeniu kratownic na dachu budynku. Brygadzysta, któremu powód bezpośrednio podlegał nie był obecny w pobliżu i nie wydał powodowi polecenia uczestniczenia w tych pracach. Powód był najmłodszym z zatrudnionych pracowników, miał 19 lat i zgodził się na pomoc w tych pracach, skoro zrobili to jego starsi współpracownicy. W pobliżu hali przebiegła napowietrzna linia energetyczna. Przy podawaniu na dach pierwszej kratownicy pracownicy nie byliśmy w stanie zbliżyć się do linii, gdyż podawaliśmy ją pod dach. Przy podawaniu drugiej kratownicy najpierw oparli ją nogami o ziemię, a następnie stawili do pionu. Wtedy doszło do porażenia prądem elektrycznym czterech pracowników zakładu stolarskiego, którzy pomagali przy wciąganiu na dach elementów konstrukcyjnych. Wśród osób porażonych prądem był również powód. Nikt wcześniej nie pomyślał o bliskości linii energetycznej i nie dostrzegął zagrożenia, a w szczególności nic nie mówili o tym pracownicy stojący dachu, którzy mieli najlepszą widoczność. W trakcie

wykonywania tych prac pozwany E. S. nie był obecny w miejscu ich wykonywania, udał się wcześniej do biura firmy (...). Pozostawił swoich pracowników bez nadzoru i nie uzgodnił z nimi technologii montażu świetlików. Pracownicy pozwanego, nieświadomi zagrożenia wynikającego z bezpośredniej bliskości napowietrznej linii energetycznej wybrali najbardziej niebezpieczny sposób ręcznego transportowania elementów świetlików o wymiarach 6 m x 1,8 m, bez zachowania wymaganej odległości od znajdującej się przy budynku szwalni linii energetycznej. Pozwany E. S. dotarł na miejsce wypadku wkrótce po jego wystąpieniu.

Dowód: protokół powypadkowy k. 14 – 17, pisemne wyjaśnienia powoda i świadków zdarzenia k. 18 – 22, zeznania świadków: Z. G. 00:20:41 – 00:36:08 nagrania na płycie k. 284, A. K. (1) 00:10:14 – 00:37:58 nagrania na płycie k. 322, A. D. 00:13:30 – 00:22:24 nagrania na płycie k. 412, P. K. (2) 00:05:25 -00:37:53 nagrania na płycie k. 476, zeznania powoda P. K. (1) 00:39:47 – 01:51:14 nagrania na płycie k. 476.

W momencie porażenia powód poczuł ścisk mięśni. Nie zapamiętał chwili upadku. Uniesiona w górę kratownica upadła na osoby porażone ale nie wyrządziła im większych szkód. Po ocknięciu się powód odczuwał dalek skurecz mięśni, nie mógł złapać oddechu. Z pomocą osobom porażonym przyszli pracownicy zakładu (...). Powód nie zdawał sobie sprawy, że poraził go prąd elektryczny. Na miejsce zdarzenia przyjechały trzy karetki pogotowia.

Dowód: zeznania powoda P. K. (1) 00:39:47 – 01:51:14 nagrania na płycie k. 476. Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony na Oddział (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w K., gdzie przebywał do 9 października 2019 r. U powoda rozpoznano oparzenia elektryczne III i IV stopnia obu dłoni i obu stóp, narażenie na linie transmisyjne prądu elektrycznego, skutki jego działania oraz obrzęk i naciek zapalny kończyn. W trakcie pobytu u powoda zastosowano leczenie operacyjne i farmakologiczne. Przy wypisie ze szpitala powód został skierowany do dalszego leczenia w Klinice (...) w P.. Zgodnie z zaleceniami lekarskimi powód kontynuował dalsze leczenie w oddziale (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej P.. W trakcie hospitalizacji w tej placówce w okresie od 9 października do 2 grudnia 2009 r. u powoda przeprowadzono szereg operacji polegających na usuwaniu martwicy i przeszczepach skóry i amputacji V palca prawej stopy. Kolejne coraz głębsze przeszczepy wiązały się z postępującą martwicą poparzonej skóry i nieprzyjmowaniem się poprzednich przeszczepów.

Dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego k. 24 – 25, zeznania powoda P. K. (1) 00:39:47 – 01:51:14 nagrania na płycie k. 476.

Podczas jednodniowej hospitalizacji w Oddziale (...) (...) Szpitala (...) w P. w dniu 14 grudnia 2014 r. u powoda rozpoznano stan po oparzeniu elektrycznym, bliznowaty przykurcz IV palca prawej stopy oraz bliznowatą deformację stopy prawej. U powoda zastosowano leczenie w postaci osteotomii paliczka bliznowatego IV palca stopy prawej, unieruchomienie paliczka na drucie K., zwolnienia przykurczu bliznowatego IV palca stopy prawej i plastyki płatowej z przeszczepem skóry z pachwiny. Zalecono elewację kończyny oraz jej ochronę przed urazami. Ponowną wizytę we wskazanym szpitalu powód odbył w dniu 18 stycznia 2011 r. Oprócz wcześniejszych urazów u powoda rozpoznano dodatkowo ranę resztkową powierzchni bocznej stopy. Powód przeszedł operacyjne oczyszczenie rany oraz wolny przeszczep skóry.

Dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego k. 26 – 28, dokumentacja lekarska w kopercie k. 180.

Przez pierwszy miesiąc w szpitalu powód musiał leżeć, w drugim miesiącu poruszał się na wózku. W tym czasie odwiedzali go członkowie rodziny. Po powrocie do domu w przejściu do łazienki, myciu się, podawaniu pokarmów powodowi pomagali rodzice albo brat. Powód chodził na pietach, miałem problemy z utrzymanie sztućców. Po 2 – 3 miesiącach od wyjścia ze szpitala powód odzyskał sprawność w rękach. Powód był psychicznie wspierany przez członków rodziny i nie korzystał z profesjonalnego wsparcia psychologicznego. Od lutego 2010 r. mógł samodzielnie wykonywać podstawowe czynności samoobsługowe. W pierwszej kolejności powód skorzystał z zasiłku chorobowego, a następnie orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 8 kwietnia 2010 r. został uznany za niezdolnego do pracy, ale w związku z rokowaniem odzyskania zdolności do pracy przyznano mu świadczenie rehabilitacyjne na okres

12 miesięcy, licząc od daty wyczerpania zasiłku chorobowego. W kwietniu 2012 r. powód powrócił do pracy u dotychczasowego pracodawcy, gdzie mniej uciążliwą pracę przy maszynie. Następnie zdobył uprawnienia kierowcy zawodowego i zatrudnił się w firmie transportowej, gdzie przepracował rok, jako kierowca samochodu ciężarowego. Z wykonywania tego zawodu radził sobie przy użyciu specjalnych wkładek ortopedycznych. Po roku przeniósł się do innej firmy transportowej, by ostatecznie w dniu 2 lipca 2014 r. rozpocząć własną działalność gospodarczą. W jej ramach samodzielnie wykonuje usługi tapicerskie, nie zatrudnia pracowników, mam stałego odbiorcę. Powód stosuje maści natłuszczające, gdyż skóra po przeszczepach jest sucha. Z uwagi na deformacje stóp musiał zrezygnować z gry w piłkę nożną i siatkową.

Dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 29, decyzja o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego k. 30, wydruk z (...) k. 220, zeznania świadka J. K. (1) 00:22:13 – 00:45:12 nagrania na płycie k. 164, zeznania powoda P. K. (1) 00:39:47 – 01:51:14 nagrania na płycie k. 476.

Brak opracowanej technologii na operacje montażu świetlików powodował, że dobór metody i sposobu wykonywania prac był przypadkowy, dobrany bez analizy przepisów i warunków otoczenia. Niezachowanie wymaganej odległości od linii energetycznej i naruszenie zasad zawartych w obowiązujących przepisach prawnych był podstawową przyczyną wypadku. Brak zastosowania wspomagających urządzeń transportowych, ograniczających zagrożenia i uciążliwości związane z ręcznym przemieszczaniem świetlików na dach hali, potwierdza brak podstawowego przygotowania prac szczególnie niebezpiecznych. Pozostawienie pracowników bez nadzoru, co przy pracach szczególnie niebezpiecznych jest niedopuszczalne spowodowało, że pracownicy nieświadomi zagrożenia wybrali najbardziej niebezpieczne rozwiązania wciągając w ten proces osoby postronne, narażając je nieświadomie na zagrożenie życia. Między zachowaniem pracodawcy, a skutkiem w postaci zaistniałego wypadku przy pracy istnieje bezpośredni związek przyczynowy wynikający z nieprzestrzegania podstawowych przepisów podczas prowadzenia prac montażowych jako szczególnie niebezpiecznych na terenie zakładu (...): w D..

Dowód: pisemna opinia biegłego M. S. (2) na k. 287 - 293 akt II K 232/10 S.R. w Kępnie.

E. S. został uznany winnym tego, że w dniu 6 października 2009 r., będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy nie dopełnił wynikających stąd obowiązków, w szczególności nie opracował technologii montażu świetlików przez co dobór metody i sposobu wykonywania prac był przypadkowy i dobrany bez analizy przepisów i warunków otoczenia a ponad to, że pozostawił pracowników wykonujących tę pracę bez nadzoru co spowodowało porażenie ich prądem elektrycznym i za powyższe czyny Sąd Rejonowy w Kępnie wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2019 r. w sprawie II K 232/10 wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonywania.

Dowód: wyrok na k. 353 akt II K 232/10 S.R. w Kępnie.

Na skutek urazu elektrycznego powód był leczony z powodu oparzenia elektrycznego bliznowatymi zmianami IV palca prawej stopy i deformacji pooparzeniowej prawej stopy. W wyniku urazu utracił V palec prawej stopy. Oparzenie elektryczne miało charakter III i IV charakteryzujące się głęboką martwicą tkanek. W wyniku urazu nastąpiło upośledzenie ruchomości obu rąk w stawach nadgarstkowych, zaburzenia funkcji rąk w zakresie ruchów precyzyjnych, zaburzenia czucia na powierzchni dłoniowej lewej oraz w zakresie IV i V palca prawej ręki i kłębika prawej ręki, zaburzenia czucia na powierzchni dłoniowych rąk, brak pełnego wyprostowania palców rąk i siły uścisku zamykanej ręki. Deformacja stopy i utrata palca V z deformacją palca IV i utrata paliczka dystalnego palucha powodują zaburzenia chodu, a poparzenia dłoni upośledzają funkcje ruchowo-czuciowe obu rąk. Blizna po pobraniu płata skórniego w pachwinie jest wygojona prawidłowo, bez upośledzenia funkcji. Powód wymagał opieki osób trzecich przez cały okres gojenia zmian oparzeniowych. Zaawansowane skutki urazu elektrycznego, który można porównać do rany postrzałowej. Gojenie takich ran jest wyjątkowo trudne i obciążone licznymi powikłaniami. Pomimo uzyskania wygojenia oparzeń funkcja ich po urazie elektrycznym będzie zawsze upośledzona i ma to charakter trwały. Związane jest to z uszkodzeniem przewodnictwa nerwowego. Dolegliwości potęgują dodatkowo przykurcze bliznowate, która także są trwałe. Aktywność życiowa i zawodowa będzie ograniczona w zależności od posiadanych kwalifikacji i ewentualnych możliwości przekwalifikowania zawodowego. Powód może odczuwać dolegliwości bólowe z powodu

istniejących zmian bliznowatych. Mają one charakter trwałe lecz ich nasilenie jest zmienne i zależy od wielu czynników (atmosferycznych, urazów towarzyszących, wysiłku itp.). Zaobserwowane blizny mają charakter przerostowy i nie ma możliwości stwierdzenia, czy nastąpi ich rozwój, czy też regresja. Przy progresji może nastąpić upośledzenie funkcji rąk. Obecnie może być konieczność przyjmowania leków przeciwbólowych przewlekłe oraz wymaga stałej, okresowej rehabilitacji w celu ćwiczenia zmian bliznowatych. Na skutek wypadku całkowity procent uszczerbku na zdrowiu powoda wynosi 48%.

Dowód: pismna opinia biegłego chirurga J. K. (2) k. 197 – 198, opinia uzupełniająca biegłego k. 307 - 308.

W czasie porażenia prądem doszło do powoda do krótkotrwałej utraty przytomności. Po jej odzyskaniu u powoda nie stwierdzono żadnych odchyłeń neurologicznych i powód nie wymagał leczenia ani diagnostyki neurologicznej. W obecnym badaniu lekarskim również nie stwierdzono odchyłeń w stanie fizykalnym, neurologicznym, a w wywiadzie powód nie zgłaszał dolegliwości o charakterze wyłącznie neurologicznym. Zgłaszane i stwierdzane zaburzenia czucia w obrębie rąk i stóp wynikają, z głębokiego uszkodzenia elektrycznego tkanek. Zaburzenia czucia należy oceniać jako integralną składową urazu oparzeniowego i nie ma podstaw do uznania odrębnego uszczerbku na zdrowiu o charakterze neurologicznym. Uszkodzenia ciała doznane przez powoda w czasie wypadku wymagały przede wszystkim leczenia chirurgicznego. Aktualnie stwierdzane dysfunkcje rąk i stóp są bezpośrednim następstwem urazu i leczenia chirurgicznego. W czasie wypadku nie doszło do bezpośredniego uszkodzenia układu nerwowego ośrodkowego, ani obwodowego i nie ma podstaw do ustalenia uszczerbku na zdrowiu powoda z przyczyn neurologicznych.

Dowód: pismna opinia biegłej neurolog A. K. (2) k. 246 – 247.

W dniu 1 kwietnia 2010 r. (...) S.A. przyznało na rzecz powoda świadczenie w wysokości 10.080 zł, w związku z ustalonym 28 % trwałym uszczerbkiem na zdrowiu spowodowanym nieszczęśliwym wypadkiem. Powód otrzymał to świadczenie w związku z zawartą z (...) S.A. umową dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem. Kolejną decyzją z dnia 3 sierpnia 2010 r. (...) S.A. w związku z ustalonym wyższym trwałym uszczerbkiem na zdrowiu na poziomie 53% przyznało na rzecz powoda dalszą kwotę 9.000 zł.

Dowód: pisma (...) k. 31 – 32, zeznania powoda P. K. (1) 00:39:47 – 01:51:14 nagrania na płycie k. 476.

Decyzją z dnia 27 czerwca 2011 r. powód otrzymał również jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w łącznej wysokości 22.575 zł za ustalone 35% stały uszczerbek na zdrowiu.

Dowód: orzeczenia lekarza orzecznika ZUS k. 33 – 34, decyzja ZUS o przyznaniu odszkodowania k. 35 – 36.

Pełnomocnik powoda w piśmie z 28 maja 2013 r. dokonał zgłoszenia szkody do ubezpieczyciela pracodawcy powoda z daty wypadku to jest (...) S.A. z siedzibą w S., domagając się dla powoda, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 150 000 zł oraz kwoty 14.400 zł tytułem zwrotów kosztów opieki osób trzecich. (...) S.A. decyzją z dnia 17 lipca 2013 r. stwierdziło brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za wypadek. W tej sytuacji pełnomocnik powoda wystąpił z analogicznym roszczeniem do pozwanego i to w piśmie z 3 października 2013 r. które pozwany odebrał w dniu 7 października 2013 r., na które nie udzielił jakiegokolwiek odpowiedzi. Wobec tego pełnomocnik powoda w dniu 25 listopada 2013 r. skierował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty w którym podtrzymał swoje wcześniejsze żądanie. Również to pismo pozostało bez odpowiedzi ze strony pozwanego.

Dowód: pisma pełnomocnika powoda k. 37 – 40, 46 – 51 i 52 – 53, pisma (...)k. 41 – 45.

W dacie zdarzenia pozwany E. S. miał zawartą z (...) S.A. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej związanej z prowadzoną działalnością gospodarczą, potwierdzoną polisą nr (...), z sumą ubezpieczenia wynoszącą 50.000 zł.

W piśmie z 4 września 2014 r. pozwany powiadomił ubezpieczyciela o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o zadośćuczynienie.

Dowód: polisa k. 99, pismo pozwanego k. 101.

Pozwany E. S. zmarł w dniu 19 lutego 2016 r. Na podstawie testamentu notarialnego z dnia 7 września 2015 r. spadek po wyżej wymienionym nabyła w całości jego żona M. S. (1).

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu k. 352, akt poświadczenia dziedziczenia k. 368 - 369.

Powód P. K. (1) ma 30 lat, wykształcenie magistra rachunkowości, jest kawalerem, nie założył rodziny. Przed wypadkiem powód grał w piłkę nożną, siatkową, chodził na basen, biegał. Ślady po oparzeniach są do dziś widoczne na stopach i na dłoniach. Pozostały też blizny na udach i w pachwinach w związku z pobraniem z tych miejsc skóry do przeszczepów. Powód nie ma poduszek pod palcami stóp i dłuższe chodzenie, a tym bardziej bieganie sprawia mu ból. Nie stwierdzono jednak przeciwwskazań do pracy stojącej. Na rowerze może jeździć, ale zmniejszony uścisk dłoni powoduje, że przy dłuższej pracy bołą go dłonie w nadgarstkach. Powód narzeka na ograniczenia czucia w jednej stopie obejmującej trzy palce oraz na przykurcze w obu dłoniach w różnym stopniu. Na swój rachunek powód może rozważyć przejście operacji plastycznej maskującej blizny, powstałe tam na skutek pobrania tkanek do przeszczepów. Powód nie chodzi na basen, gdyż krępuje się bliznami oraz brakiem jednego palca u stopy. Używa miękkich wkładek silikonowych i dzięki temu lżej mu się chodzi. W trakcie poruszania się powód kuleje, bo nie układa na podłożu całej stopy tylko jej krawędź.

Dowód: zeznania powoda P. K. (1) 00:39:47 – 01:51:14 nagrania na płycie k. 476.

Pozwana M. S. (1) ma 65 lat i utrzymuje się z renty rodzinnej po mężu w kwocie 1.000 zł, która jest jedynym źródłem jej utrzymania. Zamieszkuje sama w domu w O., który wymaga wielu nakładów. Choruje przewlekle na zwyrodnienie kręgosłupa, osteoporozę, tarczycę i kamicy nerkowa z niewydolnością nerek. Jest po złamaniu ręki i nogi. Połowy leków nie wykupuje, gdyż ją na to nie stać. Po śmierci męża pozwana zamknęła jego firmę zatrudniając wcześniej pięciu pracowników, sprzedała jego samochód i spłaciła dług męża w banku w kwocie około 10.000 zł. Nie odziedziczyła po mężu żadnych oszczędności. Z tytułu zachowku po nim zamierza darować synowi niezabudowaną działkę o powierzchni 40 arów.

Dowód: zaświadczenie lekarskie k. 385, decyzja rentowa k. 385 – 386, dokumentacja lekarska k. 388 – 399, zeznania pozwanej M. S. (1) 01:53:35 – 02:15:35 nagrania na płycie k. 476.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów pisemnych, w tym obejmujących dokumenty, zeznania świadków i stron procesowych, co dotyczyło głównie przebiegu zdarzenia wywołującego szkodę, procesu leczenia powoda, zakresu jego krzywdy oraz sytuacji rodzinnej i majątkowej stron. W sprawie zakresu doznanej przez powoda szkody na osobie podstawowe znaczenie miała opinia biegłego chirurga, która została sporządzona rzetelnie i wyczerpująco uargumentowana, poparta dołączoną dokumentacją medyczną.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego chirurga. Okoliczność, że w drugiej opinii pisemnej biegły zwiększył procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda z 42 do 48 % była wynikiem przeprowadzonego przez biegłego przedmiotowego badania powoda, którego biegły pierwotnie nie przeprowadził wobec niestawiennictwa powoda. W trakcie tego badania ujawnione zostały dodatkowe okoliczności dotyczące dysfunkcji rąk, które zwiększyły uszczerbek na zdrowiu powoda, co wynikało jasno z drugiej opinii biegłego i w ocenie Sądu nie wymagało dodatkowych wyjaśnień.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, albowiem opinia biegłego tej specjalności została sporządzona w toku postępowania karnego w sprawie II K 232/10 S.R. w Kępnie, a jej ustalenia zostały uwzględnione w stanie faktycznym niniejszej sprawy.

Zeznania świadka Z. D. nie wniosły do sprawy żadnych istotnych okoliczności.

Sąd zważył, co następuje:

Powód wywodził odpowiedzialność pozwanego E. S. z przepisu art. 435 § k.c. Wprowadza on rozszerzoną odpowiedzialność przedsiębiorstw wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, opartą na zasadzie ryzyka, przy czym odpowiedzialność ta istnieje pod warunkiem, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa. Nie istnieje domniemanie, że szkoda powstaje w związku z ruchem przedsiębiorstwa i okoliczność tę należy wykazać w procesie, przy czym ciężar dowodu tego faktu spoczywa zgodnie z art. 6 k.c. na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, czyli na poszkodowanym. Odpowiedzialność odszkodowawcza w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 435 k.c. może zostać wyłączona jedynie przez wykazanie wystąpienia jednej z trzech przesłanek egzoneracyjnych tj. iż szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo z wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności.

Pojęcie przedsiębiorstwa od strony przedmiotowej zostało zdefiniowane w art. 55¹ k.c., zgodnie z którym jest ono zorganizowanym zespołem składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej. Prowadzenie na własny rachunek tak rozumianego przedsiębiorstwa lub zakładu samo nie uzasadnia jeszcze odpowiedzialności na podstawie art. 435 k.c., zgodnie bowiem z § 1 chodzi o przedsiębiorstwa i zakłady wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Do zastosowania art. 435 k.c. nie wystarcza, aby przedsiębiorstwo lub zakład bezpośrednio wykorzystywały elementarne siły przyrody (energię elektryczną, parę, paliwa, gaz itp.), lecz chodzi o procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postacie energii, co wymaga użycia maszyn i innych urządzeń przetwarzających. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 1977 r., IV CR 216/77, OSNCP 1978, nr 4, poz. 73, podczas ustalania zakresu stosowania art. 435 k.c. należy brać pod uwagę trzy elementy: stopień zagrożenia ze strony stosowanych urządzeń, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki. Zastosowana jako źródło energii siła przyrody (z wyłączeniem sił człowieka lub zwierzęcia) powinna stanowić siłę napędową przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości. Nie wystarczy więc posługiwanie się siłami przyrody tylko do działań wspomagających. Inaczej rzecz ujmując, użycie w przedsiębiorstwie lub zakładzie poszczególnych maszyn zaopatrzonych w silniki nie daje podstawy do zastosowania art. 435 k.c.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać w pierwszej kolejności należy, że w zakładzie ślusarskim E. S. bezsprzecznie wykorzystywano maszyny i urządzenia zasilane energią elektryczną. Obróbka materiałów stalowych i ich trwałe łączenie ze sobą wymaga wspólnie korzystania z takich urządzeń. Nie sposób jedna uznać, by praca wykonywana w takim zakładzie sprowadzała się do powtarzających się czynności stanowiących zautomatyzowane procesy technologiczne wykorzystujące energią elektryczną jako siłę napędową tego zakładu jako całości. W typowym zakładzie ślusarskim, który wykonuje prace zlecone przez różnych klientów i każdorazowo o innym asortymencie wiodąca pozostaje nadal praca rąk ludzkich, a używane urządzenia napędzane energią elektryczną stanowią jedynie wsparcie dla pracy ludzkiej. Po drugie, w dniu zdarzenia czynności związane z montażem świetlików były wykonywane ręcznie bez wykorzystania urządzeń napędzanych siłami przyrody.

W konsekwencji wskazana w pozwie podstawa prawna odpowiedzialności E. S. za wypadek jakiemu uległ powód była nieadekwatna do poczynionych ustaleń faktycznych.

Wybór i zastosowanie właściwej - adekwatnej do żądania i zakreślonej jego podstawy faktycznej - normy prawa materialnego, stanowiącego prawną podstawę rozstrzygnięcia, należy jednak do sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, LEX nr 2182659). Powód nie ma więc obowiązku wskazania podstawy prawnej żądań, gdyż kwalifikacja prawna stanu faktycznego ustalonego w wyniku rozpoznania sprawy należy do sądu, który dokonuje jej w procesie subsumpcji (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 maja 1957 r., 2 CR 305/57, OSN 1958, poz. 72; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2014 r., I CSK 274/13, LEX nr 1530784). Tak więc nawet przytoczona przez powoda podstawa prawna powództwa nie wiąże sądu, przy czym zasądzenie roszczenia z innej

podstawy prawnej, niż wskazana w pozwie jest dopuszczalne w ramach zakreślonej podstawy faktycznej, którą jest związany.

W świetle powyższego, Sąd obowiązany był dokonać oceny zasadności powództwa pod kątem wszystkich przepisów prawa materialnego możliwych do zastosowania z uwagi na zakreśloną podstawę faktyczną żądania pozwu.

Z uwagi na wskazane już uprzednio wyłączenie odpowiedzialności E. S. na podstawie art. 435 k.c. podstawy jego odpowiedzialności deliktowej należało poszukiwać w przepisie art. 415 k.c. kształtującym odpowiedzialność sprawcy szkody na zasadzie winy. Zgodnie z tym przepisem kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Do przypisania określonego podmiotowi odpowiedzialności cywilnej na podstawie powyższego przepisu konieczne jest zaistnienie trzech przesłanek: powstanie szkody na osobie lub mieniu, zdarzenie, z którym wiąże się obowiązek odszkodowawczy danego podmiotu (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy między takim zdarzeniem a szkodą. Na gruncie odpowiedzialności pracodawcy wobec pracownika źródłem takiej odpowiedzialności jest niedopełnienie przez pracodawcę obowiązków w zakresie zapewnienia pracownikowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Obowiązki pracodawcy w tym zakresie wynikają z bezwzględnie obowiązujących przepisów kodeksu pracy, dlatego ich niedopełnienie rozpatrywać należy jako zachowanie zawinione i bezprawne (czyn niedozwolony).

W ocenie Sądu powód sprostał obowiązkowi wykazania odpowiedzialności sprawcy szkody z tej podstawy prawnej. Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe wykazało niezbicie, że zmarły pozwany E. S. pozostawił swoich pracowników bez nadzoru i nie uzgodnił z nimi technologii montażu świetlików przez co jego pracownicy, nieświadomi zagrożenia wynikającego z bezpośredniej bliskości napowietrznej linii energetycznej wybrali przypadkowy i dobrany bez analizy przepisów i warunków otoczenia, najbardziej niebezpieczny sposób ręcznego transportowania elementów świetlików, bez zachowania wymaganej odległości od znajdującej się przy budynku szwalni linii energetycznej. Do wykonania tych prac wciągali pracowników innego przedsiębiorstwa, co spowodowało porażenie ich prądem elektrycznym. Między niewątpliwą szkodą na osobie jakiej doznał powód w wyniku porażenia prądem elektrycznym, a zachowaniem zmarłego pozwanego zachodził adekwatny związek przyczynowy. Gdyby bowiem E. S. wybrał odpowiednią technologię podawania kratownic na dach z uwzględnieniem obowiązujących przepisów, a w szczególności był obecny przy tych czynnościach można było uniknąć wypadku. Za powyższy czyn E. S. został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kępnie z dnia 19 sierpnia 2019 r. w sprawie II K 232/10, a ustaleniami tego wyroku co do faktu popełnienia przestępstwa Sąd był związany w niniejszym postępowaniu z mocy art. 11 k.p.c. Dodać do tego należy, że choć o pomoc do pracowników firmy (...) w umieszczeniu kratownic na dachu zwrócił się pracownik zakładu ślusarskiego, a nie sam E. S. to i tak odpowiedzialność tego ostatniego wynika z przepisu art. 430 k.c.

Reasumując wskazać należy, że roszczenia powoda skierowane wobec sprawcy szkody znajdowało swoje uzasadnienie w przepisie art. 415 k.c.

Rozstrzygając o należnym powodowi zadośćuczynieniu Sąd miał na uwadze, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę może mieć miejsce w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W przepisie art. 445 § 1 k.c. chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), jak i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniem fizycznym lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia).

Krzywda, jako niematerialna szkoda na osobie jest ze swej natury trudna do oszacowania w wartościach wymiernych ekonomicznie. Z uwagi na ocenny charakter ustalania konkretnej kwoty zadośćuczynienia jej określenie jest ze swej istoty objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej, co oczywiście nie może oznaczać dowolności (post. SN z 27.07.2005 r. opubl. LEX nr 152495). Przyjmuje się, że kryteria istotne przy ustalaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia to m. in.: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpienia, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego w życiu osobistym i społecznym oraz stopień winy sprawcy (zob. m.in. wyr. SN z

20.04.2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyr. SN z 09.11.2007 r., V CSK 245/07, OSNC - ZD 2008 r., z. 4, poz. 95).

Określając kwotę należnego zadośćuczynienia pieniężnego Sąd miał obowiązek kierować się wskazanymi wyżej kryteriami, mając na uwadze całokształt okoliczności rozpatrywanego przypadku, oraz uwzględniając okoliczność, że obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości; ma ono bowiem charakter całościowy i jest przyznawane jednorazowo (tak m.in. wyr. SN z 18.0.2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206; wyr. SA w Poznaniu z 02.06.2010 r., I ACa 392/10, LEX nr 756571).

Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi Sąd miał na względzie, że do zdarzenia szkodzącego doszło, gdy powód był w bardzo młodym wieku, bo miał zaledwie 19 lat. U powoda rozpoznano oparzenia elektryczne III i IV stopnia obu dłoni i obu stóp, jego hospitalizacja trwająca niespełna trzy miesiące była połączona z szeregiem operacji polegających na usuwaniu martwicy i przeszczepach skóry. Koniecznym była również amputacji V palca prawej stopy. Kolejne coraz głębsze przeszczepy wiązały się z postępującą martwicą poparzonej skóry i nieprzyjmowaniem się poprzednich przeszczepów. Przed wypadkiem powód grał w piłkę nożną, siatkową, chodził na basen, biegał. Z tej aktywności sportowej musiał na stałe zrezygnować. Ponadto na jego ciele pozostały ślady po oparzeniach i przeszczepach, które są przez powoda odbierane jako oszpecające, co ma szczególne znaczenie w wieku, w którym atrakcyjność fizyczna jest bardzo istotna dla zachowania wysokiej samooceny. Powód narzeka też na ograniczenia czucia w jednej stopie obejmującej trzy palce oraz na przykurcze w obu dłoniach w różnym stopniu. W trakcie poruszania się powód kuleje, bo nie układa na podłożu całej stopy tylko jej krawędź. Proces leczenia powoda jest zasadniczo zakończony co oznacza, że niekorzystne zmiany w stanie jego zdrowia mają charakter trwały.

Uwzględniając wszystkie te okoliczności, w tym także ustalony przez biegłego chirurga trwały uszczerbek na zdrowiu określony na 48 procent Sąd uznał, że wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi za krzywdę spowodowaną uszczerbkiem na zdrowiu i przeżyciami psychicznymi określona na przez niego kwotę 100.000 zł odpowiada realiom sprawy, a z pewnością nie jest wygórowana.

Przy kreowaniu wysokości tego zadośćuczynienia powód uwzględnił świadczenie wypłacone mu przez ZUS z tytułu jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy i przez (...) S.A. z tytułu grupowego ubezpieczenia z tytułu następstw nieszczęśliwych wypadków, co wynika z uzasadnienia pozwu. Jednakowoż i bez tego wskazane świadczenia nie podlegały zaliczeniu na poczet należnego powodowi zadośćuczynienia. Zarachowanie uzyskanej korzyści na poczet przyszłego świadczenia, budzi poważne wątpliwości zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie i nie jest w tym zakresie jednoznaczne. Sąd rozstrzygający niniejszą sprawę prezentuje w tej materii pogląd, że żadne ze wskazanych świadczeń nie podlega zaliczeniu na poczet dochodzonego roszczenia.

W odniesieniu do świadczenia wypłaconego z ubezpieczenia społecznego wskazać należy, że nie ma ono na względzie realizacji celu odszkodowawczego (jak roszczenia wymienione w art. 445 i 446 k.c.), a pomocowy. Nie są zatem one nakierowane na usunięcie skutków danego zdarzenia poprzez naprawienie szkody a na udzieleniu konkretnej osobie pomocy przez organ rentowy w związku z zaistnieniem zdarzenia przewidzianego przez ustawę. Obowiązek wypłaty tego typu świadczeń przez organy rentowe jest wyrazem polityki Państwa w dążeniu do zaspokajania potrzeb społeczeństwa w zakresie pomocy socjalnej. Świadczenie to nie zmierza zatem do wykonania obowiązku naprawienia szkody jak w przypadku roszczeń cywilnoprawnych.

Podobnie świadczenie wypłacone przez ubezpieczyciela z tytułu zawartej umowy na wypadek nieszczęśliwych wypadków – (...) (ubezpieczenia grupowego pracowników) nie ma celu i funkcji odszkodowawczej. Przyjmuje się, że świadczenie z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków wypłacone w celu realizacji umowy nie ma charakteru odszkodowawczego, przysługuje bowiem w razie wystąpienia określonych w umowie zdarzeń. Poszkodowany otrzymuje kwotę mieszczącą się w granicach umówionej sumy ubezpieczenia. Wobec tego, że świadczenia z ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków nie traktuje się jako odszkodowania, nie podlega ono zaliczeniu na rachunek odszkodowania należnego poszkodowanemu na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego.

W konsekwencji świadczenia z ubezpieczenia podlegają kumulacji z roszczeniami odszkodowawczymi (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1965 r., III PO 3/65, OSNC 1965, nr 12, poz. 198).

W toku postępowania strona pozwana podniosła zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody wskazując, że powód samowolnie opuścił stanowisko pracy i przystąpił do wykonywania innej pracy, co do wykonywania której nie był przeszkolony w zakresie przestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Bez wątplenia na wysokość zadośćuczynienia wywiera wpływ przyczynienie ujęte w art. 362 k.c. Przewidziane w tym przepisie zmniejszenie zadośćuczynienia może nastąpić, jeżeli poszkodowany dopuścił się zachowania obiektywnie nieprawidłowego, które pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, lecz nie jest wyłącznie winnym albo nie ma możliwości przypisania mu winy np. z powodu wieku lub niepoczytalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1970 r., II CR 624/69, OSN 1970, Nr 9, poz. 163, uchwała Sądu Najwyższego (7) z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSN 1976, nr 7-8, poz. 151).

Na tle poczynionych ustaleń faktycznych nie może budzić wątpliwości, że powód samowolnie, bo bez zgody swojego bezpośredniego przełożonego (brygadzysty) opuścił miejsce pracy i podjął się pomocy przy pracach, które nie należały do jego obowiązków i w zakresie których nie był przeszkolony. Gdyby powód pozostał na swoim stanowisku pracy nie doszłoby do jego poparzenia prądem ekлекtycznym. Z drugiej strony należało mieć na uwadze, że w chwili zaistnienia wypadku powód był zaledwie 19 – to letnim człowiekiem, z nikłym doświadczeniem życiowym i krótkim stażem pracy. Zachował się podobnie jak inni, starsi od niego pracownicy, którzy też nieświadomi zagrożenia przystąpili do pomocy pracownikom zakładu ślusarskiego E. S.. Doświadczenie życiowe pozwala też na konstatację, że w warunkach trwających prac remontowo – budowlanych pracownicy różnych zespołów (pracodawców) wspomagają się wzajemnie przy wykonywaniu prac wymagających współdziałania większej grupy osób. Uwzględniając te okoliczności Sąd uznał, że powód przyczynił się do powstania szkody w 20 procentach, co obniżało wysokość należnego mu zadośćuczynienia z 100.000 zł do 80.000 zł.

Pozwana M. S. (1) sprzeciwiała się uwzględnieniu powództwa między innymi z tej przyczyny, że jak wskazywała, na zaspokojenie roszczenia powoda nie pozwala jej sytuacja osobista i ekonomiczna. Zarzut ten należało rozważyć w kontekście przepisu art. 442 k.c. Zgodnie z nim w stosunkach między osobami fizycznymi zakres obowiązku naprawienia szkody może być stosownie do okoliczności ograniczony, jeżeli ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę wymagają takiego ograniczenia zasady współżycia społecznego. Jak podkreśla się w orzecznictwie, czynnikami uzasadniającymi miarkowanie odpowiedzialności oraz wpływającymi na jego zakres są nie tylko względy czysto majątkowe, ale również i całokształt okoliczności sprawy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 1 października 2012 r. w sprawie sygn. akt I ACa 420/12 (LEX 1237040) przy miarkowaniu odszkodowania sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności, czyli przede wszystkim porównać ze sobą zespół następujących elementów: stan majątkowy osoby odpowiedzialnej za szkodę ze stanem majątkowym poszkodowanego, przy uwzględnieniu wysokości odszkodowania, przy czym oceniając stan majątkowy odpowiedzialnego za szkodę, uwzględnić się powinno również jego możliwości zarobkowe, a nie tylko osiągnięte dochody – stan majątkowy poszkodowanego i osoby odpowiedzialnej za szkodę nie jest jednak jedynym kryterium, które sąd winien brać pod rozwagę. Kryterium takie stanowić też może sposób działania sprawcy, jego zachowanie się po wyrządzeniu szkody, stopień winy, sytuacja osobista sprawcy, konsekwencje dla sprawcy związane z wypłatą odszkodowania w całości, skutki ograniczenia odszkodowania dla poszkodowanego.

W realiach sprawy zauważyć należy, że pozwana M. S. (1) ponosi odpowiedzialność cywilną za zaistniały delikt nie z tytułu własnego zawinionego zachowania, lecz jako spadkobierca osoby bezpośrednio odpowiedzialnej za szkodę. Jej sytuacja osobista i dochodowa jest niewątpliwie trudna. Pozwana ma 65 lat i utrzymuje się z renty rodzinnej po mężu w kwocie 1.000 zł, która jest jedynym źródłem jej utrzymania. Zamieszkuje sama w domu w O., który wymaga wielu nakładów. Choruje przewlekle na zwyrodnienie kręgosłupa, osteoporozę, tarczycę i kamicy nerkowa z niewydolnością nerek. Jest po złamaniu ręki i nogi. Połowy leków nie wykupuje, gdyż ją na to nie stać. Nie odziedziczyła po mężu żadnych oszczędności. Sytuacja materialna powoda, który prowadzi aktualnie własną działalność gospodarczą jest zdecydowanie korzystniejsza.

Wszystkie te okoliczności nakazywały Sądowi obniżyć należne powodowi zadośćuczynienie o dalsze 20.000 zł, to jest do kwoty 60.000 zł. Godzi się przy tym zauważyć, że co do kwoty 50.000 zł zobowiązanie pozwanej powinno być pokryte z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jaka w dniu zdarzenia łączyła E. S. z (...) S.A. Pozwanej pozostanie zatem do zapłaty kwota 10.000 zł wraz z odsetkami za sześcioletni okres liczony od daty wytoczenia powództwa.

Z tych względów Sąd uwzględnił powództwo do kwoty 60.000 zł i to wraz ze zgłoszonym roszczeniem odsetkowym. Wymagalność zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) przypadają na moment doręczenia dłużnikowi odpisu pozwu lub wezwania go do spełnienia świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971/6/103, z dnia 14 kwietnia 1997 r., II CKN 110/97, LEX nr 550931, dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 202/01, LEX nr 564470, z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209). Poprzednik prawny pozwanej (E. S.) został wezwany do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł jeszcze przed wszczęciem procesu, zatem żądanie zapłaty odsetek za opóźnienie liczonych od dnia złożenia pozwu zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku oddalając w punkcie II dalej idące żądanie.

Strona powodowa dochodziła roszczenia w kwocie 100.000 zł i roszczenie to zostało uwzględnione w 60 procentach. Stosownie do treści art. 100 k.p.c. w sytuacji częściowego uwzględnienia żądania następuje stosunkowe rozliczenie kosztów procesu poniesionych przez strony. Łączne wynagrodzenie pełnomocników obu stron zamykało się kwotą 14.400 zł. Powód winien ponieść 40% tych kosztów, a więc kwotę 5.760 zł. Poniósł je jednak w wymiarze 7.200 zł, a więc tytułem rozliczenia kosztów procesu należała mu się od pozwanej kwota 1.440 zł, którą zasądzone w punkcie III wyroku.

Pełnomocnikowi pozwanej z tytułu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznano od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 8.856 zł brutto wyliczoną na podstawie § 8 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 03.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019r. poz. 19).

Na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążono stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi mając na uwadze ich uprzednie zwolnienie od kosztów sądowych oraz aktualną sytuację materialną.

Sędzia Piotr Szymankiewicz